

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 55

Olsztyn, Sroda 6 marca 1946 r.

Rok II

Repatrianci jada

Ostatnio niemal w każdym numerze naszego pisma pojawia się krótka notatka p.t. „Repatrianci jada”. Parę wierszy druku, parę cyfr: w tyłu i tyłu wagonach przyjechało do Olsztyna tyłu i tyłu ludzi, stąd i stąd, mają taką i taką ilość inwentarza. I lic więcej.

A jednak te krótkie notatki — to ostre dzwonki alarmowe. Nie wolno, aby dźwięk tych dzwonek umknął uszu kogokolwiek z zainteresowanych akcją osiedleńczą czynników urzędowych czy społecznych.

Idzie ku nam fala repatriacji ze wschodu, widzimy, jak się podnosi, jak nabiera rozpędu. Wiemy, że to dopiero początek, który zwiastuje w niedługim czasie największe natężenie akcji repatriacyjnej.

W swoim czasie sygnalizowaliśmy wielokrotnie, że czeka nas wielkie i odpowiedzialne zadanie zorganizowania masowej akcji osiedleńczej dla repatriantów.

Obecnie pytamy: czy wszystko zostało już przemyślane, rozplanowane, przygotowane?

Czy repatriantów u progu ich nowego życia nie spotyka rozczarowanie, spowodowane takimi czy innymi nieistotnymi trudnościami, które można i należałoby usunąć?

Odpowiedź na te palące pytania znajdują czytelnicy w najbliższych numerach naszego pisma.

Na razie raz jeszcze sygnalizujemy: Uwaga — repatrianci jada. Wł. M.

Repatriacja Niemców z Polski

do brytyjskiej strefy okupacyjnej ma przebieg normalny i pomyślny

Repatriacja Niemców z Polski do brytyjskiej strefy okupacyjnej odbywa się pomyślnie i ma przebieg normalny.

Transporty odchodzą planowo. Po ciągi złożone są wprawdzie z wagonów towarowych (z braku osobowych), lecz są zaopatrzone w piecyki

i wodę. W każdym transporcie znajduje się opieka sanitarna.

Niemcy otrzymują żywność na kilka dni, dzieci zaś specjalne przydziały żywnościowe.

Chorzy, starcy i małe dzieci przewożone będą transportami sanitarnymi. Dotychczas w ramach tej akcji repatriacyjnej wyjechało już 30 tysięcy Niemców. (PAP)

Anglicy mają nadzieje na rychłe ustąpienie gen. Franco

London, 6.3 Prasa hiszpańska opublikowała tylko te części deklaracji trzech mocarstw, które były najłagodniejsze, akcenty mocniejsze zostały opuszczone.

Pełnym tekstem deklaracji naród hiszpański zostanie powiadomiony przez radio angielskie i francuskie w języku hiszpańskim.

W kołach brytyjskich panuje przekonanie, że mimo łagodnego tonu

deklaracji trzech mocarstw w sprawie Hiszpanii, liczyć się należy z rychłym ustąpieniem gen. Franco.

London, 6.3 (PAP) Gen. Franco przekazał za pośrednictwem ambasady amerykańskiej notę, protestującą przeciwko mieszaniną się w wewnętrzne sprawy Hiszpanii. Nota była zresztą doręczona przed ogłoszeniem deklaracji trzech mocarstw.

Gen. Roatta u Andersa?

Paryż, 6.3 (SAP). Rozeszły się tu pogłoski, że gen. Roatta, poszukiwany jako jeden z włoskich przestępców wojennych, ma się ukrywać w oddziałach polskich Andersa.

Wojska radzieckie opuszcza Persję

London, 6.3. (PAP). W kołach dyplomatycznych utrzymuje się pogłoska, że Związek Radziecki wycofa swe wojska z półn. Persji. Azerbejdżan musi jednak otrzymać autonomię.

Hoover odwiedzi Europę

Waszyngton, 6.3. (PAP). Były prezydent Stanów Zjednoczonych, Hoover, udaje się do Europy, gdzie na prośbę prezydenta Trumana przeprowadzi badania nad sytuacją żywnościową.

Umowa tranzytowa polsko-czeska

Podpisana została polsko-czeska umowa tranzytowa, która umożliwi Polsce transport paliwa płynnego z Rumunii przez terytorium Czechosłowacji. (PAP)

Walki partyjne w Indiach

London, 6.3 (PAP). W prowincji Sichan w Indiach miało miejsce starcie między zwolennikami przeciwnych partyj. Kilka osób zostało zabitych.

Nowa partia we Francji

Paryż, 6.3 (PAP). We Francji powstało nowe stronnictwo pod nazwą «Lewica republikańska». Głównym zadaniem stronnictwa jest walka o swobody obywatelskie i ich zagwarantowanie.

Włochy przystępują do ONZ

Przed zawarciem traktatu pokojowego

London, 6.3 (PAP). Komisja opracowująca traktat pokojowy z Włochami przygotowała już jego projekt.

Przyszły traktat przyjmuje, że Włochy złożyły bron, wobec czego zostanie z nich zdjęte oskarżenie o odpowiedzialność za wywołanie wojny.

Mocarstwa opracowujące traktat

pokojowy złożą wniosek o przyjęcie Włoch do ONZ.

W sprawach terytorialnych Włochy zrzekają się pretensji do Albanii i Grecji, Dalmacja z wyspami przyłączoną zostanie do Jugosławii, wyspy zaś Dodekanezu do Grecji. Francja otrzyma wyrównanie granic, Cyrenaika zaś do Włoch nie powróci.

Plona statki brytyjskie

Sabotaze w portach angielskich i niemieckich

London, 6.3 (PAP). Brytyjska opinia publiczna została zaalarmowana działalnością organizacji sabotażystów, która spowodowała w ciągu ostatnich dni liczne pożary na statkach brytyjskich, znajdujących się w portach angielskich i niemieckich w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

W kołach policyjnych przypuszcza się, że organizacja sabotażystów została powołana do życia przez hitlerowców.

Pertraktacje indonezyjskie

London, 6.3. (PAP). Z Indonezji nadeszły wiadomości, wskazujące na nową możliwość załatwienia konfliktu.

Przywódcy niepodległościowi malajscy gotowi są prowadzić pertraktacje z Holandią.

W Egipcie demonstrują

London, 6.3. (PAP). Demonstracje antybrytyjskie w Egipcie trwają. Gromadzące się tłumy wnoszą okrzyki i obrzucają kamieniami obiekty angielskie

Odra wazna arteria komunikacyjna

Akcja oczyszczenia koryta rzeki w toku

Ostatnio wiele uwagi poświęca się uszlusowaniu Odry, która winna się stać ważną arterią komunikacyjną.

W tym celu będą prowadzone prace nad oczyszczeniem koryta rzeki ze złomu mostów i zatopionych statków.

Czynione są przygotowania do powiększenia ilości statków i uporządkowania portów rzecznych, których zdolność przeładunkowa ma być doprowadzona do 10 milionów ton.

Wielki sztorm z 18 i 19 ub. m przerwał w kilkunastu miejscach tor kolejowy i spowodował zagrożenie mierzei.

W celu zapobieżenia dalszym uszkodzeniom mierzei podjęto natychmiast roboty zabezpieczające.

Burzliwa pogoda na Bałtyku

Powazne uszkodzenia na mierzei helskiej

Gdansk, 6.3 (PAP). Panujące w roku bieżącym częste sztormy na Bałtyku przyczyniły wielkie szkody mierzei helskiej w okolicy między Władysławowem a Chałupami.

Wielki sztorm z 18 i 19 ub. m przerwał w kilkunastu miejscach tor kolejowy i spowodował zagrożenie mierzei.

W celu zapobieżenia dalszym uszkodzeniom mierzei podjęto natychmiast roboty zabezpieczające.

Churchill

wyłosił odczyt

Waszyngton, 6.3. (obsł. wł.) W mieście Foulton stanu Missuri b. premier W-Brytanii Winston Churchill wyłosił mowę, transmitowaną przez rozgłośnie amerykańskie.

Na prelekcję Churchilla oprócz prez. Trumana przyjechało z Waszyngtonu i N-Yorku ponad 5 tys. osób.

Churchill przemawiał jako prywatna osoba na temat „Ognia pokoju”.

W Norymberdze glos ma „obrona”

Norymberga, 6.3 (PAP). Po zakończeniu przemówień oskarżenia przystąpiono do przemówień obrony; Oczekuje się wielu sensacyjnych momentów. Tymczasem były dyktator finansowy Schacht prosi o wezwanie 13 świadków, którzy mają zeznać, iż był przeciwnikiem wojny.

Jednolity front ludzi pracy

Przemówienie wicepremiera Gomułki wygłoszone w Warszawie

Po przemówieniu premiera Osóbki-Morawskiego, z którego wyjątki zamieściliśmy w numerze wczorajszym, zabrał głos wicepremier Gomułka.

„Kraj nasz przeżywa wielkie trudności aprowizacyjne. Trudności te odczuwa szczególnie klasa robotnicza, ludzie żyjący z pracy. Są ludzie, którzy żerują na tych trudnościach, których przecież nie można zwalczyć pustym słowem, czy najbardziej radykalnym frazesem. W Polsce trwa walka między siłami i demokratycznymi, które drogą prawa dokonały w ciągu kilkunastu miesięcy wielkich przemian społeczno-politycznych, a reakcją“.

Dlaczego w bloku

„Partie robotnicze podjęły inicjatywę bloku dlatego, że mają poczucie odpowiedzialności za sprawy państwowe. Jeszcze pod okupacją niemiecką wysiłki obu tych partii były wspólne i dorobek nasz jest wspólny.

Porozumienie wyborcze 6 stronnictw politycznych miało dać mocną nadbudowę polityczną Polsce Ludowej. W propozycji, złożonej PSL, za podstawową zasadę porozumienia uznaliśmy, że żadna z partii, wchodzących w skład bloku, nie powinna rościć sobie pretensji do przewagi liczebnej posłów w przyszłym sejmie“.

Do czego dąży PSL

„My próbowaliśmy — mówi dalej ob. Gomułka — zlikwidować tarcia wewnętrzne przez zawarcie nowego porozumienia, porozumienia wyborczego. Ale pan Mikołajczyk powrócił do starej koncepcji londyńskiej, kiedy to stawiał propozycję, że PKWN-go da 20 proc., a sam zabierze 80 proc. Dziś Mikołajczyk, w odpowiedzi na naszą propozycję równości, wysuwa żądanie 75 proc. mandatów. Jest to propozycja, której nikt nie może brać poważnie i dyskusji na ten temat nie podejmujemy.

Mikołajczyk często zarzucał Polskiej Partii Robotniczej, że dąży ona do monopartyjności. Ale to, co on proponuje, jest właśnie niczym innym, jak żądaniem dla PSL stanowiska monopartyjności.

Nie z nami, nie z ruchem robotniczym, nie z lewicą społeczną chcieli współpracować ludzie, stojący na czele PSL, ale ze wstecznictwem i prawicą społeczną.

Sojusz z reakcją

Ob. Gomułka zwraca uwagę na to, że nie należy przeceniać znaczenia reakcji. Reakcja kiedyś zwalczała ruch ludowy i zohydzała jego wodzów, a dziś popiera PSL.

„Reakcja liczy na wybory jako na ostatnią swoją szansę, obrała ona so-

Większe przydziały dla ludzi pracy

Chcą usprawnić zaopatrzenie ludności pracującej w artykuły pierwszej potrzeby Min. Aprop. i Handlu wprowadziło system zwolnień kwalifikacyjnych.

Na 1 kwart. 1946 r. zwolniono tytułem zaopatrzenia unormow., obejmującego nierolniczą ludność pracującą: cukru — 15.800.221 kg., wyrobów cukierniczych — 7.287 kg., herbaty — 349.034 kg., kawy natur. — 1.481.186 kg., soli — 15.478.961 kg., mydła zwykłego — 2.240.222 kg. i mydła toaletowego — 9.374.648 kg.

bie taktikę popierania PSL. Zostaną ogłoszone dokumenty, świadczące o tym, jakie nadzieje wiąże reakcja z PSL. Nie należy lekceważyć tego momentu.

Obca pomoc

Mówca polemizuje dalej z zarzutem sformułowanym przez Bewina, że Polska jest państwem policyjnym.

Jest to zarzut niesłuszny, krzywdzący i kategorycznie go odpieramy. Mamy prawo żądać od naszych przyjaciół za granicą, aby patrzyli na nasze stosunki przez czyste okulary. Będziemy stale ulepszać nasz aparat, który działa już coraz sprawniej. Wzmocnimy go i udoskonalimy przy pomocy zwłaszcza obu naszych partii, wzmocnimy go przede wszystkim przez zorganizowanie rezerwy milicji.

My jesteśmy — stwierdza z naciskiem mówca — państwem suwerennym i obcej pomocy przy wyborach nie chcemy.

Zbrodniarze stana przed sadem polskim

Polska misja wojskowa wyjeżdża do Niemiec

W najbliższych dniach wyjeżdża do Niemiec polska wojskowa misja badawcza nienarzędzi zbrodni wojennych.

Wychodząc z założenia, że zbrodniarze wojenni winni być sądzeni na miejscu popełnienia zbrodni, misja zajmie się wyszukaniem ukrywających się lub przebywających w obozach na terenie okupacji amerykańskiej

Jedność masy robotniczej

„Ogromna większość narodu nie chce polityki awantur, polityki, która sprowadzi na kraj nowe nieszczęścia; naród pragnie polityki spokoju wewnętrznego, spokojnej pracy, jak najszybszego wydzwignięcia się z trudności gospodarczych.

Przodującą siłą polityczną jest u nas ruch robotniczy. Wielką naszą zdobyczą jest jednolity front klasy robotniczej. Nic dla nas nie będzie straszne, jeśli klasa robotnicza wystąpi jednolicie.

Jedność klasy robotniczej jest gwarancją sojuszu robotniczo-chłopskiego, gwarancją mocnego bloku demokratycznego czterech stronnictw. Klasa robotnicza, która zawsze w historii przodowała świadomością i oliarnością, zjednoczona obecnie w szeregach jednolitego frontu, pójdzie śmiało po ciężkiej i trudnej drodze do zwycięstwa“.

Przegląd prasy

Sprawa zasadnicza

Stan aprowizacji kraju jest zły. Wchodzimy w okres przednówka, a przedłużająca się zima opóźni zapewne akcję siewną. Zdaniem jesteśmy na własne siły, gdyż na wydatniejszą pomoc zagranicę liczyć jest trudno.

Najbardziej istotną i zasadniczą sprawą aprowizacji wymaga skoordynowania wszystkich wysiłków.

„Kurier Codzienny“ pisze m. in. „Najwyższy czas zagadnieniem aprowizacji zająć się wszechstronnie, jak tego domagały się Związki Zawodowe. Pozytywne i szybkie wyniki, jakie osiągnęła specjalna komisja dla usprawnienia transportu, natchnęła, by na podobieństwo tej komisji — obrać również specjalne ciało, które by zajęło się doraźnie, sprężysto i wszechstronnie zagadnieniem aprowizacji.“

Inicjatywę tę należy powitać z zadowoleniem. Chodzi o uniknięcie jednej z najsroższych klęsk, jaką może zagrozić ludności — klęski głodu. Chodzi o uchronienie organizmów ludzkich od wyniszczenia, kiedy każdy pracownik i robotnik ma dać maksimum wysiłku kraju, przy odbudowie życia. Chodzi o utrzymanie egzystencji młodego pokolenia, którego niedożywienie dziś odbija się ciężkim brzemieniem w przyszłości.“

Materiały budowlane dla zniszczonych miast

Ministerstwo Odbudowy przydzieliło w roku 1945 na akcję odbudowy miast i wsi następujące ilości materiałów budowlanych: 18.085 t. cementu, 22.720 t. wapna, 3.107 t. gipsu, 180.200 sztuk rolek papy po 1 mtr., 852 t. blachy, 1.236 tys. m. szkła, 45.300 tys. sztuk cegły, 29.880 kompletów armatury piecowej, 33.270 kompletów armatury kuchennej 590 tys. mtr. sześć, drzewa.

Nowe transporty dla Polski

Z Londynu nadszedł do Gdańska transport z darami Polskiego Komitetu Centralnego Pomocy Osiarodkowi Wojny dla Centralnego Komitetu Opieki Społecznej w Warszawie.

Szczególnie cenną przesyłką w transporcie jest margaryna w ilości ponad 8 tysięcy kilogramów. Margaryna będzie rozprowadzona do zakładow dziecięcych i kuchen, prowadzonych przez Centralny Komitet Opieki Społecznej.

Ponadto transport zawiera książki i przybory szkolne, witaminy oraz odzież i obuwie używane.

Łącznie 1030 skrzyń o wadze około 12 ton przedstawia wartość ponad 2.200 funtów szterlingów.

Równocześnie zaawizowano, że dalsze transporty są już w drodze i w najbliższym czasie spodziewane są w kraju.

Nowe zagłębie naftowe zyska Polska pod Inowrocławiem

Polski przemysł naftowy stoi w obliczu nowych wierceń, o których można niemal z całą pewnością twierdzić, że dadzą wyniki pomyślne.

Próbne wiercenia, dokonane przed wojną w okolicach Inowrocławia potwierdziły tezę o istnieniu tam złóż

ropy naftowej. Niemcy podjęli dalsze prace i natrafili na bogate złoża, ale nie zdążyli rozpocząć eksploatacji.

Na tych właśnie terenach przystępuje się obecnie do oczyszczania zasypianych szybów i nowych wierceń.

Straty wojenne samej Warszawy

wynoszą powyżej 10 miliardów zł. przedwojennych

Straty, jakie poniosła Warszawa w czasie działań wojennych, podczas powstania i później, obliczone są: w budynkach mieszkalnych — na sumę 2 miliardy 867 mil. zł., w budynkach użyteczności publicznej — 456 mil. zł., w świątyniach — 97 mil. zł., w budynkach handlowych — 274 mil. zł., w budynkach przemysłowych — 221 mil. zł. Razem 3 miliardy 915 milionów zł.

Straty w urządzeniach technicznych przemysłu wyniosły 80 proc. stanu przedwojennego i wynoszą 1.100 mil. zł.

Przemysł drzewny może eksploatować

Krakowska L/ba Drzem. — Handl. otrzymuje liczne zapytania z zagranicy w sprawie wywozu polskich wyrobów przemysłowych.

Firmy angielskie pragną sprowadzać koszyki, galanterię drzewną, zabawki i meble.

Z Danii są zapytania o drzewo i dachówki.

Stany Zjednoczone chciałyby od nas sprowadzać pierze i puch, a Polonia amerykańska — oplatki.

Działalność Sądów Specjalnych

W roku 1945 Sady Specjalne do spraw zbrodniarzy hitlerowsko-faszystowskich wydały 1576 wyroków: w tej liczbie 364 wyroki skazujące na karę śmierci.

Uniewinniono 550 osób, na karę więzienia skazano 662 podsądnych.

Polacy ze Stalingradu odbudują Szczecin

Do Szczecina przybył prezes Związku Patriotów Polskich z Moskwy w celu zapoznania się z możliwościami repatriacji tam Polaków, którzy wyspecjalizowali się przy odbudowie Stalingradu. (PAP)

Radioodbiorniki dla wsi

Lódź, 6.3. (obsł. wł.). W Łodzi odbyła się uroczystość przekazania chłopom województwa łódzkiego 52 aparatów radiowych, jako nagrody za wzorowe zdanie świadczeń rzeczowych.

Polacy ze Stalingradu odbudują Szczecin

Do Szczecina przybył prezes Związku Patriotów Polskich z Moskwy w celu zapoznania się z możliwościami repatriacji tam Polaków, którzy wyspecjalizowali się przy odbudowie Stalingradu. (PAP)

D Z I E Ń
OLSZTYNA**Jubileuszowe przedstawienie**

We czwartek 7 bm. o godz. 18 30 zespół teatru im. St. Jaracza wystawia po raz 25 sztukę G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”.
Niewątpliwie zalety sztuki Zapolskiej oraz doskonała gra zespołu zapewniły widowisku długotrwałe powodzenie.
Ceny biletów na przedstawienie czwartkowe niższe o 50 proc.

Grzywny za nieojalność

Na rozprawach karno-administracyjnych Starostwo Grodzkie ukarało ostatnio grzywnami w wysokości 300—400 zł za posiadanie na sprzedaż białego pieczywa (z maki o niedozwolonych normach przemysłowych) oraz za nie posiadanie rachunków, wskazujących źródło nabycia tych produktów następujących właścicieli (ki) sklepów spożywczych: ob. Trojanowska Bolesław (Dworcowa 65), Skwarek Marię (Dworcowa 49), Baranowską Jadwigę (Dworcowa 49), Fabisiak Helenę (Dworcowa 27) i Pietrzaka Wacława (Dworcowa 69).

Dzisiaj wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 18 30 „Cały dzień bez kłamstwa”. Ceny niższe.

Kino „Polonia”

Film prod. polskiej pt. „Znachor”.

Kino „Mazur”

Film prod. rad. „Skrzydlaty dorozkacz”.

Pożyczka Odbudowy

Na rozpisana Pożyczka Odbudowy, której przedpłatę przyjmuje Urząd Skarbowy w Biskupcu, pierwszy ogłosił się ob. Eugeniusz Archutowski z wsi Gross Hollen, wpłacając całą kwotę przedpłatę.

Na jeziorach mazurskich

znajdzie jeszcze zatrudnienie 1.500 rybaków

Bogactwem naturalnym województwa Warmijsko-Mazurskiego, obok pięknych, wysokopiennych lasów z dużymi możliwościami eksploatacji oraz nietkniętych, a stwierdzonych pokładów torfu, są — nasze jeziora.

Wody stanowią 5 proc. ogólnej powierzchni województwa, a jezior mamy 1060, z czego do 5 ha powierzchni — 141 i ponad 5 ha — 919.

Najwięcej jezior liczą powiaty Olsztyn, Susz, Łuczany, Szczytno, Ostród, Zadzork i Pisz, a więc tereny położone w południowej części pasa Pojezierza Mazurskiego.

Szesnaście spółdzielni, rozsianych na terenie tych powiatów, zajmuje się organizowaniem połowów, przyjmowaniem złowionej ryby i jej rozprawdzeniem wśród odbiorców.

Cyfrowo wyraża się to następująco: w styczniu złowiono ogółem 66 638 kg ryby, z tego 25 000 kg odstawiono na kontygent. Około 4 tys. kg ryby odebrała z woj. Warmijsko-Mazurskiego Warszawa.

Sprowadzono, częściowo zaś sporządzono na miejscu w styczniu 2.500 kg sieci.

Największe trudności, które stoją

na przeszkodzie należytej eksploatacji naszych jezior, jest brak fachowych rybaków.

Potrzeba jest jeszcze około 1500 rybaków.

W związku z tym powstaje problem ich osiedlenia i zagospodarowania. Na ten cel obliczono, że potrzeba jest 5 mil. zł. kredytów.

Przewidujemy, że pewna ilość rybaków przyjedzie w transportach repatriantów z ZSRR. Resztę musimy ściągnąć z centrum kraju.

Zauważono ostatnio, że akcja werbowania rybaków z dorzecza Narwi i Bugu nie dała pożądaných rezultatów, gdyż na tych terenach rybakom powodzi się dobrze, co nie skłania ich do szukania innych placówek pracy.

W związku z masowymi połowami wysuwa się ponadto problem przerabiania t. zw. „drobnicy” — t. j. dużych ilości drobnych ryb — w specjalnych przetwórnach.

Na uruchomienie przetwórnicy rybnych koniecznym jest dalszych 5 mil. zł. kredytu. (bies)

Osiągnięcia służby zdrowia

w powiecie reszelskim

W budynku Zarządu Miejskiego w Biskupcu otwarty został wzorowy Ośrodek Zdrowia.

W przestronnych, widnych, lśniących czystością pokojach, czynne są: poradnie przeciwgruźlicza i przeciwweneryczna, ambulatorium ogólne, oraz stacja opieki nad matką i dzieckiem. Na personel Ośrodka składa się 10 osób w tym 1 lekarz.

Dla dzieci wydawany jest tran. W najbliższym czasie Ośrodek przystąpi do wydawania mleka.

Dzienna liczba pacjentów jest dość znaczna. Poradnia przeciwweneryczna załatwia przeciętnie 30 osób dziennie.

Niezależnie od Ośrodka w Biskupcu, czynna jest przychodnia przeciwweneryczna i ambulatorium ogólne w Reszlu.

W przygotowaniu są ośrodki zdrowia w gminach wiejskich: Gross Koellen, Lautern i Frankowie.

Powiększe Ośrodki powstały staraniem lekarza powiatowego dr. Wandy Markiewicz, która w najbliższym czasie ma wygłosić szereg pogada-

nek z zakresu chorób wenerycznych, skórnych, higieny i t.p.

Inicjatywę dr. W. Markiewicz z uwagi na nasilenie chorób wenerycznych w powiecie, należy przyjąć z uznaniem. M. K.

Rozstaliśmy się przyjaciółmi

Serdeczne pożegnanie gości sportowców

Po zakończeniu w niedzielę Lekkoatletycznych Zimowych Mistrzostw Polski w Olsztynie, prezydent miasta ob. Pałucki zaprosił zawodników i gości na obiad.

Obszerna sala restauracji teatralnej wypełniła się po brzegi sympatycznym tłumem sportowców. gwar rześkich głosów, pełnych radości życia, niefrasobliwy, zdrowy humor, młodzieńcze wysportowane postacie zawodników — wszystko to wytwarzało przedziwny nastrój, napawający otuchą i zapałem serca niezliczonych gości, starszych entuzjastów sportu.

Wśród gości obecny był m. inn. wojewoda dr. Robel, płk. Szlaskowski, szef sztabu 15-ej dywizji, płk.

Lętowski, delegat PZLA, ob. Wilmowski, dyr. „Społem,” i red. Wł. Mroczkowski.

Wygłoszono szereg przemówień, utrzymanych w pogodnym i serdecznym tonie, a mimo, że zgołnie z tradycją sportową, nie dojrzały na stolikach kieliszków — raz poraz ochoczo rozbrzmiewały gromkie „Czołem” i „Niech żyje”.

W atmosferze najserdeczniejszej przyjaźni rozstawał się Olsztyn ze swoimi gośćmi — sportowcami.

— Przyjeździemy do was w przyszłym roku na zawody zimowe, napewno — wołali zawodnicy z całej Polski. — Wy, Olsztyniacy, macie serce i umiecie serce okazać.

Marzec w przysłowiach mazurskich

Jeżeli się spełni przepowiednia, to będziemy jeszcze „długo chuchać w zimne ręce”, gdyż Piotr i Maciej przynieśli nam mróz, śnieżycę i zawał. Ale może się odmieni, bo Mazury starej daty zwykli pocieszać się, że „w Runegundę zwykle mrozy przestawają, zmarłym ludziom ciepłe wiatry pochlebiają”, a tak bywa jeśli na św. Kazimierza wyjdzie skowronek z pod pierza”. Jednakże św. Kazimierz winien przyjść po błocie i śniegu, albowiem „jeżeli na św. Kazimierza pogoda, to na ziemniaki woda”. Ano — nie było błota.

W roku bieżącym wesoło było na Mazurach, którego dzień zbiegł się z końcem karnawału — Zapustami. Jakże przedko przeleciały trzy ostatnie niedziele: starozapustna, mięsopustna i zapustna! Te dawne staropolskie nazwy „karnawału”, zwłaszcza po miastach poszły w zapomnienie. Na Mazurach ostały się, każdy kalendarz musiał je wymienić.

Na zapusty wesoło było — konieczne trzeba było tancyć, aby się len udał. (Nie tancyli jedynie poważni, skupieni w sobie, pobożni gro-madkarze). Starożytny zwyczaj nakazuje wesołość.

Nie udało się duszpasterzom-gemaniatorom wyrugować „pogańskich pozostałości”, zwyczaju urządzania maskarad, tańców, wybuchów wesołości przed nastaniem postu.

W środę popielcową gwarno bywało po mazurskich wsiach. Wieczorem młodzież z krzykiem ciągnęła przez wieś, ciągnąc beczkę, napełnioną popiołem, który rzucała przechodniom w oczy. Tak obchodzono ten pierwszy dzień postu przed wiekami, a zwyczaj ten przetrwał do ostatniej wojny.

„Na św. Grzegorza zima idzie do morza” — zwykł mówić Mazur „pruski” podobnie, jak jego brat spod Warszawy czy Mławy, w pobożnym rozmyślaniu i przygotowaniu do nowego okresu pracy na roli, oczekując chwili, kiedy to „w Joachima bożą mocą dzionek już się równa z nocą”.

Mazur tutejszy nie był ciemnym analfabeta, jakim go przedstawiali i jakim go chcieli widzieć Niemcy. Gospodarze mazurscy po wioskach często nie tylko czytywali, ale sami nawet pisywali „poematy”.

Mazury dawniejsi cenili gazetę polską — jeżeli wychodziła, bo nie

zawsze było to możliwe, władze pruskie bardzo przeszkadzały redaktorom i wydawcom. Stąd też powstało przysłowie: „W Cyrzaka (16 marca) czas gazetę obstałować za monetę”. Może kiedyś pojawiło się to jako ogłoszenie, reklama przedostała się do kalendarzy, przylgnęło do duszy i mózgu czytelnika mazurskiego jako przysłowie.

Dnia św. Józefa oczekiwali z niecierpliwością gospodarze mazurscy, bowiem „w Józwa — na polu bródzka”, wierzyli że „św. Józef pogodny — będzie rzeczek urodny”.

Marzec powinien być suchy: „gdy się piasek w marcu kurzy, wiele złota z sobą burzy”, „suchy marzec, mokry maj — będzie wszystko, kieby gój” powiadają na Mazurach tak, jak w całej Polsce. „Gdy w marcu deszcz pada, wtedy rolnik biada — gdy słońce jaśnieje, to rolnik się śmieje”. A już „śnieg marcowy owocem niezdrowy”. Jednak „marzec zielony — niedobre plony”.

Nie należy zbyt wcześnie wychodzić w pole, bo „kto za przedko w marcu sieje, ten we żniwa zbyt truchleje”. Ale jednak lepiej w marcu, niż później, bowiem „kto sieje w marcu, będzie warzył w garcu, a kto w maju — to w jaja”.

Ważnym dniem dla rolnika jest 25 marca, dzień Matki Kwietnej czyli Otwornej. Powiadali starzy Mazury „Kiedy ludzie w Maikę Bożą pilnie gnój na pole wożą, potem roli swej przypila, dalibóg się nie omyła”.

Na Matkę Otworną — otwiera się wiosna, pasterz wyprowadza poraz pierwszy bydło na pastwisko. O tej uroczystości — innym razem.

„W Ruperta lizki zbieraj z drzew, byś owoc miał robactwu wbrew” — „jeśli w Ruperta (27 marca) niedo pogodne, to będą w lipcu dzionki dogodne” — mawiali na Mazurach.

Te stare mazurskie przysłowia wspólne są ludowi całej Polski. Wiedzieli o tym Niemcy, irytowali się, nienawidzili Mazurów tak jak nienawidzili resztą Polaków w ogóle, kpili i ośmieszali wszystko co polskie, uważając siebie za istoty wyższe. Ukuli też w niemieckim języku pełne germanickiej pychy powiedzianko: „Gdzie się kończy kultura, tam znajdziesz Mazurów”.

Ano los sprawiedliwy stał z tej ziemi nienawistny nalot pruski, a Mazury zostali i przetrwały też ich zwyczaje, przysłowia i cała ich staropolska kultura.

Emilia Sukertowa-Biedrawina

Kroczyliśmy w pierwszym szeregu

Na marginesie lekkoatletycznych Mistrzostw Polski w Olsztynie

Zimowe lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski zostały zakończone. Nie były one wprawdzie pełnym przeglądem wszystkich sił lekkoatletyki polskiej, nie przyniosły nowych rekordów ani sensacyjnych wyników, a jednak jako ierwsza, na miarę ogólnokrajową zakrojona impreza na ziemiach Odszyskich, spełniły swą rolę całkowicie.

Odrodzony sport polski w oparciu o szeroki masowy zorganizowany sportowców może z wiarą spoglądać w przyszłość.

Dla nas, gospodarzy zawodów, zakończone Mistrzostwa mają podwójne znaczenie. Spoglądamy z uzasadnioną dumą na dobrze spełniony obowiązek organizacyjny, z którego mimo olbrzymich trudności technicznych i materialnych wywiązaliśmy się znakomicie ku powszechnemu zadowoleniu tych właśnie, którzy do Olsztyna przybyli, którzy zaufali nam, że znajdą na ziemi warmijsko-mazurskiej serdeczne przyjęcie.

Z dumą również może spojrzeć Olsztyn na wyniki czysto sportowe. Udział naszych lekkoatletów w zawodach ogólnopolskich, ich ambicja, zapał i równa walka, jaką stoczyli z ekstraklasą krajową, świadczą o tym, że nie jesteśmy na szarym koncu. Olsztyn potrafi nie tylko organizować, potrafi również zwyciężać.

Mistrzostwa należą już do przeszłości. Przy ocenie wysiłku i trudów poniesionych przy ich organizacji nie sposób pominąć aktywnej pomocy Zw. Gos. Spółdz. R. P. „Społem” w zapewnieniu zawodnikom samochodów,

Gmina Szombark dziękuje

Ludność gminy Szombark pow. Olsztynskiego, po otrzymaniu od Woj. Wydz. Apr. i Handlu 400 kg. cukru z przeznaczeniem dla najbardziej potrzebujących dzieci, złożyła na imię ob. Wojewody pismo z wyrazami podziękowań za ten przedział.

Ogłoszenie

Dyrekcja Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Olsztynie podaje do wiadomości, że są potrzebne:

- 1) 3 siostry na punkt dworcowy pierwszej pomocy sanitarnej na stacji Olsztyn,
- 2) 3 siostry do konwojowania transportów z repatriantami ze stacji Olsztyn na dalsze tereny.

Osoby zainteresowane zgłoszą się do P. U. R. w Olsztynie w Dziale Zdrowia w godz. od 9—11 każdodziennie. (228-2)

Ogłoszenie

Dyrekcja Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Olsztynie podaje do wiadomości, że jest potrzebny:

- 1 lekarz na Punkt Etapowy w Olsztynie.

Kandydaci zgłoszą się do P. U. R. w Olsztynie w Dziale Zdrowia w godzinach od 9—11 codziennie. (251-4)

gorącego bufetu w hali i troskliwej opieki. Jest to zasługą dyr. Wilamowski-go, który jako prezes Woj. Kom. Sport. okazał się właściwym człowiekiem na właściwym miejscu, gorącym

entuzjastą sportu i dobrym organizatorem.

Charakterystykę zwycięskiej sztafety „Społem” podamy w numerze jutrzejszym. T.G.

OBWIESZCZENIE

Urząd Wojewódzki Mazurski, Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że stosownie do zarządzenia Ministerstwa Ziem Odszyskich wprowadza się przy rozdziale kart zaopatrzenia system kartkowy wymiennych „W”.

Karta wymienna „W” posiada charakter kontrolny i jest podstawą do otrzymania rzeczywistej karty zaopatrzenia.

Karty wymienne „W” otrzymują jedynie osoby uprawnione do korzystania z kart zaopatrzenia, oraz członkowie ich rodzin, pozostający na ich wyłącznym utrzymaniu, faktycznie zamieszkujący z nimi i prowadzący wspólne gospodarstwo domowe.

Kogo należy uważać za członka rodziny:

- a) żonę,
- b) dzieci do lat 16 włącznie, oraz uczęszczające do szkół średnich, aż do ich ukonczenia,
- c) matkę oraz ojca, tego ostatniego, jeśli ma ponad 60 lat, lub jest niezdolny do pracy,
- d) rodzeństwo do lat 16:

 1. Jeśli rodzice nie żyją, lub są niezdolni do pracy, albo nieobecni,
 2. jeśli rodzeństwo jest niezdolne do pracy,

- e) inne dzieci do lat 16-tu, znajdujące się na utrzymaniu osoby pobierającej kartę zaopatrzenia.

I. Pobieranie kart wymiennych „W”

1. Karty wymienne „W” mogą być pobierane tylko w tym urzędzie, na terenie działania którego jest położony zakład pracy lub zamieszkuje osoba, uprawniona do otrzymania kart poza zakładem pracy.

2. Ludność uprawniona do zaopatrzenia kartkowego pobiera karty wymienne „W” za pośrednictwem:

- a) zakładów pracy (dla pracujących i członków ich rodzin),
- b) organizacji zawodowych, których uprawnienia do otrzymania zaopatrzenia kartkowego jest uznane przez władze, a więc dla członków cechów rzemieślniczych, zrzeszeń wolnych zawodów itp.,
- c) Biura Pracy (dla zatrudnionych przez Biura Pracy i będących na ich ewidencji),
- d) Biur kartkowych jednostek administracyjnych (dla osadników rolnych, rodzin zmobilizowanych wojskowych, emerytów, inwalidów i wszystkich innych, przewidzianych instrukcją o zaopatrzeniu kartkowym).

3. Za każdą pobraną kartę wymienną „W”, jak również za dodatkową „D”, „C” i „PZ” należy opłacić 1 zł.

4. Kartki dodatkowe „D” dla dzieci do lat 12-tu, „C” dla ciężko pracujących, „PZ” dla pracujących pod ziemią—wydaje się bez stosowania kart wymiennych „W”.

II. Potwierdzenie kart wymiennych „W”.

5. Otrzymane karty wymienne „W” osoby uprawnione wypełniają szczegółowo dla siebie i członków swej rodziny.

6. Miejsce zamieszkania uprawnionego do zaopatrzenia kartkowego winno być potwierdzone na karcie wymiennej „W” przez odnośny urząd meldunkowy.

Uwaga. Osoby nie zameldowane we własnym interesie winny dopełnić obowiązku zameldowania się w jak najszybszym czasie.

7. Tytuł, uprawniający do zaopatrzenia kartkowego, winien być potwierdzony przez odnośny urząd, zakład pracy (organizację zawodową, Biuro Pracy, Biuro Kartkowe).

III. Wymiana kart „W” na karty zaopatrzenia rzeczywiste.

8. Wypełnione i potwierdzone karty wymienne „W” podlegają wymianie na karty zaopatrzenia rzeczywiste. Wymiany dokonywują zakłady pracy, organizacje zawodowe, Biura Pracy, Biura Kartkowe, w których zostały pobrane karty wymienne „W”.

9. Zaszeregowanie w/g kategorii zaopatrzenia dokonane jest ściśle na podstawie obowiązującej instrukcji o zaopatrzeniu kartkowym.

Karty dodatkowe „D”, dla dzieci do lat 12-tu, wydawane są za pośrednictwem instytucji, urzędów, organizacji zawodowych (jak p. 2); indywidualnie — przez biura kartkowe na podstawie przedłożonych dokumentów.

10. Termin rozdziału kart wymiennych „W” i kart zaopatrzenia zostanie podane do wiadomości publicznej drogą obwieszczeń.

11. Wszystkie osoby uprawnione do zaopatrzenia kartkowego, przybyłe po terminie rozdziału kart, otrzymają karty zaopatrzenia drogą dodatkowych zgłoszeń po przez urzędy i instytucje wymienione w p. 2-im.

Każdy uprawniony do zaopatrzenia kartkowego ma prawo do pobrania tylko jednej karty, czy to wymiennej, czy to rzeczywistej.

Podawanie osób niezameldowanych lub niezamieszkujących wspólnie, jak również wszelkie inne nadużycia z tytułu nieprawego pobierania kart karane będą na drodze sądowej.

Wojewoda Mazurski

Dr. Z. Robel

Olsztyn, d. 4.III.1946 r.

PKO

Pocztowa Kasa
Oszczędności

przyjmuje przedpłaty na

PREMIOWA
POZYCZKA
ODBUDOWY
Kraju 1946 r.

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości zainteresowanych lokatorów, że wydane przez Zarząd Miejski w Olsztynie upoważnienie na inkasowanie komornego dla inż. Artura Korytkowskiego, pracownika PKP, traci ważność.

Wydane inż. Korytkowskiemu kwity od Nr. 1901 do 2950, 7151 — 7600 i 8451 — 8800 unieważnia się.

Pobierać komorne mają prawo tylko osoby, które okażą pisemne upoważnienie Zarządu Miejskiego w Olsztynie, na podstawie kwitów z okręgu pieczęcią Zarządu Miejskiego.

Olsztyn, dn. 2.III.46 r.

Za Prezydenta Miasta
(—) Kruczynski
Wiceprezydent

(263—2)

OGŁOSZENIA DROBNE

Firma „Rybak” — sieci, sznury, haczyki bawełna rybacka, buty gumowe — Gdynia, Swietojąńska 47. (264)

UNIEWAZNIAM zgubioną kartę ewidencyjną Nr. 55050 na nazwisko Zdaniuk Franciszek. (265)

UNIEWAZNIAM zgubiony przydział mieszkaniowy Nr. 3062 na nazwisko Wieroski Jan. (266)

UNIEWAZNIAM zagubioną metrykę urodzenia wydaną przez parafię w Kowale 1932 r. oraz zaświadczenie rejestr. wydane przez R. K. U. w Olsztynie, na nazwisko Jędrzejewski Teofil, urodz. 8. 9. 1925 w Kowale. (267)

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie rejestracji, wydane przez R. K. U. Płocku na nazwisko Lebkowski Jan, 20.10. 1921 r. w Krajewicach Dużych, pow. Sierpecki. (268)

UNIEWAZNIAM zagubiony tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Woj. Mendę M. O. w Olsztynie na nazwisko Czapek J. n (sierżant). (269)

UNIEWAZNIAM zagubioną książeczkę ewidencyjną wydaną przez R. K. U. w Olsztynie na nazwisko Bykowski Konstanty Nr. 0.01 seria A. (270)

UNIEWAZNIAM zagubione prawo jazdy wydane przez Urząd Wojew. w Krakowie na nazwisko Welc Eugeniusz. (271)

UNIEWAZNIAM zagubioną książeczkę ewidencyjną wydaną przez 27 p.p. Nr. 12 w Królewcu dnia 20 V. 1945 r. na nazwisko Malinowski Michał, ur. 10. III. 1917 w Lucku. (272)

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie rejestracyjne wydane przez R. K. U. Mławie na nazwisko Oborski Kazimierz u odz. 25 maja 1925 r. w Wolkowycach pow. Dobno. (273)

IZBA Rzemieślnicza w Olsztynie, Mazurskie organizuje kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich i czeladniczych. Zapisy w biurze Izby codziennie, prócz sobót, w godz. 9—12. (274)

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZENI: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.